

MAGDALENA PIETRZAK

KRONIKA INFORMACYJNA  
W PRASIE DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ  
Z PERSPEKTYWY GENOLOGICZNEJ

Maria Wojtak w jednym ze swoich artykułów wyraziła następującą opinię:

Chcąc ogarnąć odpowiedzialną refleksją kolejne obszary międzyludzkiej komunikacji, [...] genologia poszukiwać musi sprawnych narzędzi analiz. Istnieją bowiem takie komunikacyjne twory, zwykle dynamiczne i wielokształtne, które nie mieszczą się w znanych typologiach. Ich funkcjonowanie obliguje genologię do rewidowania hipotez badawczych i wprowadzania nowych narzędzi opisu<sup>1</sup>.

Do takich właśnie wielokształtnych i zmiennych tworów komunikacyjnych, niemieszczących się w dotychczasowych typologiach, należy *kronika informacyjna*, forma wypowiedzi obecna w prasie polskiej od drugiej dekady XIX w.

Kronika jako wypowiedź prasowa nie była, jak do tej pory, przedmiotem opisu językoznawczego. Fakt ten nie dziwi, bowiem stosunkowo niewiele powstaje prac poświęconych gatunkom dawnej prasy. Od niedawna też (mam na myśli cykl publikacji *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. I–V, ukazujący się w latach 2000–2015) badanie przeszłości i ewolucji gatunków stało się przedmiotem zainteresowania historyków języka. Potrzeby badania gatunków prasowych z perspektywy historycznej nie trzeba chyba uzasadniać. „Przypadek” kroniki informacyjnej jest na tyle interesujący dla genologa, że daje możliwość obserwacji procesu kształtowania się gatunku w kontekście zmieniających się uwarunkowań kulturowych i społecznych.

---

Dr hab. MAGDALENA PIETRZAK – adiunkt Zakładu Historii Języka Polskiego UŁ; adres do korespondencji: ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź; e-mail: [magdalena.pietrzak@uni.lodz.pl](mailto:magdalena.pietrzak@uni.lodz.pl)

<sup>1</sup> M. WOJTAK, „Piyknie hipkoł”, czyli o przeobrażeniach gatunków prasowych, w: *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, red. K. Ozóg, E. Oronowicz-Kida, Rzeszów 2006, s. 143.

Badacze i obserwatorzy współczesnych mediów często podkreślają rolę przemian społeczno-kulturowych w przeobrażeniach języka i form wypowiedzi<sup>2</sup>. Ale zjawisko demokratyzacji mediów, czyli dostosowywania przekazu do potrzeb i wymagań odbiorcy, było istotnym czynnikiem kreującym przemianę już od czasu pojawienia się prasy. Warto przypomnieć, że do prawie trzeciej dekady XX w., prasa w Polsce była jedynym medium masowym<sup>3</sup>.

Celem artykułu jest próba odpowiedzi na kilka pytań. Pierwsze i zarazem najważniejsze dotyczy statusu kroniki w prasie dziewiętnastowiecznej. Czy była gatunkiem prasowym czy tylko rubryką? Co wyróżniało ją od innych wypowiedzi pełniących funkcję informacyjną? Istotna jest także kwestia stabilności nazwy genologicznej. Mianem kroniki współokreślano w 2. połowie XIX w. popularną odmianę felietonu – kronikę felietonową<sup>4</sup>. Ponieważ objęcie badaniem całej prasy omawianego okresu znacznie wykroczyłoby poza ramy artykułu i chyba na tym etapie badań nie jest konieczne, analizy ograniczę do prasy warszawskiej (gdź traktuję ją jako reprezentatywną), materiał egzemplifikacyjny zaś pochodzić będzie z „Gazety Polskiej” (GP)<sup>5</sup>. Analizy będą dokonywane z perspektywy genologicznej przy użyciu instrumentarium właściwego genologii lingwistycznej<sup>6</sup>.

## 1. NARODZINY KRONIKI

Po upadku powstania kościuszkowskiego wyraźnie wyhamował rozwój polskiego czasopiśmiennictwa. Z 19 czasopism ukazujących się w 1794 r. do 1800 r. pozostało tylko 10<sup>7</sup>. Przetrwały dwie tzw. stare gazety warszawskie, tj. „Gazeta Korespondenta” i „Gazeta Warszawska”, które, choć były dziennikami, to jednak ukazywały się dwa razy w tygodniu. W okresie Królestwa Kongresowego dzienniki miały

---

<sup>2</sup> Zob. m.in. B. WITOSZ, *Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki*, Katowice 2005, s. 182; M. WOJTAK, *O przeobrażeniach gatunków prasowych*, w: TAŻ, *Rozłożone gazety. Studia z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu*, Lublin 2015, s. 135–149 (i wskazana tam literatura przedmiotu); J. BRALCZYK, J. WASILEWSKI, *Język w mediach. Medialność języka*, w: *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2008, s. 379–401.

<sup>3</sup> Regularną emisję „Polskie Radio” rozpoczęło 18 IV 1926 r., zob. S. JĘDRZEJEWSKI, *Radio*, w: *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński, Warszawa–Bielsko-Biała 2009, s. 159.

<sup>4</sup> Zob. M. PIETRZAK, *Odcinek, felieton, kronika – o tradycji gatunku felietonowego*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 65(2009), s. 145–154.

<sup>5</sup> „Gazeta Polska” to jedna z najstarszych gazet warszawskich założona w 1861 r. Jej wydawcą był Leopold Kronenberg, a redaktorami m.in. Józef Ignacy Kraszewski, Józef Sikorski, Edward Leo. Z gazetą współpracował Bolesław Prus, a od 1875 r. stałym felietonistą był Henryk Sienkiewicz.

<sup>6</sup> Odwołuję się do metodologii zaproponowanej przez Marię Wojtak (*Gatunki prasowe*, Lublin 2004, s. 11–28).

<sup>7</sup> Dane liczbowe za: S. DZIKI, *Dzieje prasy polskiej do 1989 r.*, w: *Słownik wiedzy o mediach*, s. 71.

głównie charakter informacyjny<sup>8</sup>. Zawierały orędzia królewskie, akty prawodawcze, drukowały mowy okolicznościowe, wiadomości o nabożeństwach, audiencjach, nominacjach. W dziale zagranicznym znajdowały się głównie przedruki artykułów i wiadomości z prasy zachodnioeuropejskiej. Nowy typ dziennika informacyjnego – gazety dostępnej dla każdego niemalże mieszkańca miasta – zaproponował Bruno Kiciński. Gazetą, która miała realizować tę wizję, był „Kurier Warszawski”. Zachował on niektóre cechy dawnej prasy, głównie układ wiadomości, które podawane były jedna za drugą, bez tytułów (co było właściwością prasy początku XIX w.) oraz podział na część krajową i zagraniczną. Największym jednak przeobrażeniem, jak zauważa Witold Giełżyński, uległ dział krajowy:

[...] rozbudowana została i wysunięta na pierwsze miejsce rubryka *Wiadomości warszawskich*, obchodzących szerokie warstwy mieszkańców stolicy. W ten sposób po raz pierwszy do prasy polskiej wprowadzono k r o n i k ę m i e j s c o w ą [podkreślenie moje – M.P.], będącą kością każdego dziennika, uczyniono ją nawet rubryką główną. Obejmowała ona wszystkie dziedziny życia; [...] obowiązywała w pełni zasada niewypowiadania swego zdania, najwyżej dla wyróżnienia drukowano pewne informacje odrębnym pismem. Dbano o styl jasny, zwięzły, suchy, chociaż czasem okraszany dowcipem, złośliwością, nawet wierszykiem.

Podawano wszystko, co dochodziło do wiadomości redaktora, niekiedy rzeczy zupełnie błahe, o charakterze prywatnym, zwykle w porządku ich zapisywania do notatnika; stąd powstawała chaotyczność układu i nieprzestrzeganie nawet tego zasadniczego podziału, jaki wprowadzono przy założeniu pisma<sup>9</sup>.

Pierwszy numer „Kuriera Warszawskiego” wyszedł 1 I 1821 r., zatem tę datę umownie można traktować jako narodziny kroniki prasowej. Problem polega jednak na tym, że samo określenie *kronika* nie pojawiło się w nazwie rubryki – rubryka nazywała się *Wiadomości warszawskie*, w późniejszych numerach *Nowości warszawskie*. W. Giełżyński mianem *kroniki* określił więc sposób publikowania wiadomości dotyczących Warszawy i jej mieszkańców. W prospekcie zapowiadającym nową gazetę i prezentującym jej zawartość *Wiadomości warszawskie* wymienione zostały na pierwszym miejscu, a treść rubryki scharakteryzowano w następujący sposób:

*Wiadomości warszawskie*. Pod tym tytułem umieszczać się będą wszelkie zdarzenia zaszłe w Stolicy, przypadki ciekawsze, ważniejsze sprawy sądowe, wiadomości i doniesienia o Teatrze Narodowym i Francuskim Warszawskim, doniesienia kupieckie, jarmarczne, loteryjne; [...] o pogłoskach biegnących w Stolicy; o temperaturze dziennej powietrza, wysokości Wisły i t.<sup>10</sup>

<sup>8</sup> Więcej na ten temat w monografii W. GIEŁŻYŃSKI, *Prasa warszawska 1661–1914*, Warszawa 1962, s. 91–97.

<sup>9</sup> W. GIEŁŻYŃSKI, *Prasa warszawska*, s. 169.

<sup>10</sup> *Prospekt do nowego pisma periodycznego pod tytułem, „Kurier Warszawski” 1821, nr 1, s. 1*; <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication/24122?tab=1> [dostęp: 12.02.2016].

## 2. PROBLEM NAZWY A STABILIZACJA GATUNKU

Rozpatrując problem kształtowania się gatunku z diachronicznego punktu widzenia, istotne jest zwrócenie uwagi na kwestię nazwy sygnującej daną wypowiedź. Dość znamienny, w świetle badań nad felietonem<sup>11</sup> czy wiadomością prasową<sup>12</sup>, jest chaos terminologiczny, towarzyszący wyodrębnianiu się gatunku z uniwersum mowy. Leksem *kronika* poświadczony jest w polszczyźnie już od XV w.<sup>13</sup> i najczęściej przywoływany w znaczeniu ‘chronologiczny zapis ważniejszych wydarzeń z życia państwa, organizacji, instytucji’. *Kronika* to także nazwa gatunku mowy<sup>14</sup>. Nas głównie interesuje rozumienie leksemu *kronika* w odniesieniu do prasy. I takie znaczenie odnajdujemy po raz pierwszy w Słowniku warszawskim (SW<sup>15</sup>):

*kronika* – 3. ze znaczeń: ‘dział czasopisma, obejmujący opis wydarzeń bieżących: *Kroniki tygodniowe* Bolesława Prusa’.

Poświadczone w XIX w. znaczenie *kroniki* jako działu (części) czasopisma obecne jest w powojennych ujęciach leksykograficznych. W *Słowniku języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego (SJP Dor<sup>16</sup>) jest to już drugie znaczenie: ‘stały przegląd wiadomości czy wydarzeń bieżących w prasie, filmie, radiu itp.’

Materiał słownikowy (uzupełniony o dwa słowniki polszczyzny współczesnej<sup>17</sup>) potwierdza usytuowanie *kroniki* w prasie (*dział czasopisma*, [...] *zamieszczany*

<sup>11</sup> Zob. M. PIETRZAK, *Odcinek*; M. PIETRZAK, *Wyznaczniki gatunkowe felietonu drugiej połowy XIX wieku (na przykładzie tekstów Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego)*, Łódź 2013.

<sup>12</sup> Zob. M. SIUCIAK, *Problem kształtowania się gatunku a stabilizacja jego nazwy – na przykładzie wiadomości prasowej*, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. V: *Gatunek a granice*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice 2015, s. 326–334.

<sup>13</sup> Wykaz definicji słownikowych w: J. PRZYKLENK, *Staropolska kronika jako gatunek mowy*, Katowice 2009, s. 48–57.

<sup>14</sup> *Kronika* w *Słowniku terminów literackich* definiowana jest jako ‘gatunek prozy historiograficznej, opowieść o dziejach przeszłych lub współczesnych, trzymająca się zasadniczo porządku chronologicznego zdarzeń, łącząca elementy wiedzy historycznej z literacką fikcją i tendencjami moralizatorskimi, politycznymi czy panegirycznymi’, M. GŁOWIŃSKI, T. KOSTKIEWICZOWA, A. OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA, J. SŁAWIŃSKI, *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1998, s. 263–264.

<sup>15</sup> *Słownik języka polskiego*, t. I–VIII, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, Warszawa 1900–1927, (tzw. *Słownik warszawski*), <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication?id=254> [dostęp: 1.02.2016].

<sup>16</sup> *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski, t. I–XI, Warszawa 1958–1969; (przedruk elektroniczny, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1997); <http://sjp.pwn.pl/doroszewski/kronika> [dostęp: 1.02.2016].

<sup>17</sup> Są to: *Uniwersalny słownik języka polskiego* PWN (USJP), red. S. Dubisz, t. I–IV, Warszawa 2003 i *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (PSJP), red. H. Zgólkowa, t. I–L, Warszawa 1994–2005.

w prasie), sposób relacjonowania (*opis, przegląd, w formie niewielkiego artykułu, felietonu*), częstotliwość publikacji (*stały, cykliczny*), aktualność (*wydarzenia bieżące, aktualny*). Z kolei przedmiot opisu określają z reguły rzeczowniki w liczbie mnogiej: *wydarzenia, wiadomości, rzadziej problemy*.

Warto jeszcze przywołać znaczenia leksemów *kronikarz*:

*kronikarz* (SW) – 2. ze znaczeń: ‘literat prowadzący kronikę w czasopiśmie’

*kronikarz* (SJPDor) – 2. ze znaczeń: ‘dziennikarz prowadzący w czasopiśmie dział omawiający wypadki bieżące’. Hasło egzemplifikują cytaty z Bolesława Prusa i Jana Lama, czyli kronikarzy-felietonistów, a nie redagujących kronikę informacyjną.

Dane słownikowe zarówno dawne, jak i współczesne, potwierdzając związek *kroniki* (*kronikarza*) z prasą, jednocześnie nie przypisują leksemowi *kronika* znaczenia genologicznego. W XIX w. leksem *kronika* bardziej odsyłał do miejsca (*działu*) na łamach gazet niż do formy wypowiedzi. Choć egzemplifikowanie haseł *kronika* (SW) i *kronikarz* (SJPDor) przykładami pochodzącymi z twórczości Bolesława Prusa czy Jana Lama, wskazuje na związek *kroniki* z gatunkiem, z tym że nie informacyjnym, ale publicystycznym, bowiem *kronika* to popularna w XIX w. odmiana felietonu. Zatem można sądzić, że na rozumieniu *kroniki* w XIX w. zaciążyła praktyka prasowa, nazywania cyklicznie ukazującego się felietonu mianem *kroniki* (często w l. mn. niejednokrotnie z dookreślającą przydawką: *k. tygodniowe, lwowskie*). Do utożsamienia *kroniki* z felietonem w znacznej mierze przyczyniły się ranga i powszechna znajomość osób piszących *kroniki* felietonowe, by przywołać najbardziej kojarzone z tym zajęciem nazwiska Bolesława Prusa czy Jana Lama.

### 3. KRONIKA W ŚWIETLE WYPOWIEDZI TEORETYCZNYCH

Zamieszanie wywołane współokreśleniem *felietonu* dwiema nazwami: *felieton* i *kronika* znalazło swoje odzwierciedlenie w sposobie definiowania *kroniki* w źródłach encyklopedycznych oraz opracowaniach o charakterze medioznawczym. W *Encyklopedii wiedzy o prasie*<sup>18</sup> Jan Trzynadłowski – autor hasła *kronika* – podkreśla wieloznaczność tego określenia gatunkowego. Pierwsze ze znaczeń to: ‘wykaz ważniejszych wydarzeń zestawiony w grupy jednotematyczne w oddzielnych rubrykach pod wspólnym tytułem [...]’<sup>19</sup>. Natomiast drugie znaczenie wyraźnie wskazuje na historyczne związki *kroniki* z felietonem. *Kronika* definiowana jest jako: ‘omówienie jednego lub kilku wydarzeń w formie zbioru notatek, felietonu

<sup>18</sup> *Encyklopedia wiedzy o prasie*, red. J. Maślanka, Wrocław 1976.

<sup>19</sup> Tamże, s. 127.

lub artykułu, potraktowane ze stanowiska społecznego, zabarwione subiektywnie, zazwyczaj nasycone satyrycznie i krytycznie, spełniające funkcje publicystyki<sup>20</sup>.

Z kolei w opracowaniu z 1985 r. *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny, kronika* definiowana jest wyłącznie jako gatunek publicystyczny, odmiana felietonu upowszechniona w prasie polskiej od połowy XIX w. *Kronika* to: „utwór publicystyczno-dziennikarski uprawiany na łamach prasy w ramach stałego cyklu”<sup>21</sup>. Wśród wykładników gatunkowych tak rozumianej *kroniki* wskazuje się obecność chwytów właściwych formom beletrystycznym, takim jak: nowela, gawęda, obrazek obyczajowy czy humoreska.

We współczesnych opracowaniach o charakterze medioznawczym *kronikę* zalicza się do gatunków informacyjnych. Dla Zbigniewa Bauera<sup>22</sup> *kronika* to „specyficzny gatunek informacyjny” (obok życiorysu, sylwetki i przeglądu prasy). W definicji badacz akcentuje złożoność gatunkową *kroniki* („składa się z uporządkowanych chronologicznie wzmianek lub notatek”), oraz perspektywę czasową – przeszłą, z której przekazywane są informacje o zdarzeniach. Ponieważ selekcja wydarzeń prezentowanych w *kronice* ma charakter tendencyjny, nie zalicza jej Bauer do „czystych” gatunków informacyjnych. Z kolei w definicji *kroniki* zamieszczonej w *Słowniku terminologii medialnej*<sup>23</sup> podkreśla się uporządkowanie chronologiczne informacji. Zwraca się uwagę, że *kronika* może być samodzielnym materiałem dziennikarskim (np. *kronika* wydarzeń politycznych tygodnia) lub stanowić uzupełnienie materiału publicystycznego.

W stosunkowo niewielu opracowaniach zestawia się obie *kroniki* – felietonową (publicystyczną) z informacyjną. Na ich obecność w prasie dziewiętnastowiecznej zwrócił uwagę Marek Gumkowski<sup>24</sup>. Badacz zdaje się przychylić do stanowiska, że *kronika* felietonowa jest pochodną informacyjnej *kroniki* dziennikarskiej (takie stanowisko bliskie jest także autorce artykułu). Jako cechy wspólne obu gatunkom wymienia Gumkowski „cykliczność i poszukiwanie tematów wśród wydarzeń określonego odcinka czasowego uporządkowanych na zasadzie wspólnoty miejsca lub przedmiotu”<sup>25</sup>. Cechą różnicującą gatunki jest sposób doboru i organizacji materiału faktograficznego: dążenie do kompletności i zwięzłości wydarzeń w *kronice* informacyjnej, a z drugiej strony ich selekcja i subiektywne omówienie w *kronice*

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, t. I: A–M, Warszawa 1985, s. 509.

<sup>22</sup> Z. BAUER, *Gatunki dziennikarskie*, w: *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2008, s. 267.

<sup>23</sup> *Słownik terminologii medialnej*, red. W. Pisarek, Kraków 2006.

<sup>24</sup> M. GUMKOWSKI, *Felieton* [hasło], w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1994, s. 260–264.

<sup>25</sup> Tamże, s. 262.

felietonowej. Cechą wyłącznie kroniki felietonowej jest występowanie łączników-operatorów wewnątrztekstowych, sygnalizujących zmianę tematu<sup>26</sup>. Umiejętność sprawnego przechodzenia do kolejnego wątku świadczyła o wysokim kunszcie artystycznym felietonisty, zapewniała także wewnętrzną spójność wielotematycznej wypowiedzi.

Zanim przejdziemy do ostatniej części artykułu, podsumujmy część rozważań dotyczących kroniki informacyjnej. Zaskakuje, mimo stosunkowo długiej, bo trwającej od połowy XIX w. obecności kroniki w prasie, mała ilość informacji. Warto podkreślić, że nie wszystkie współczesne opracowania gatunków dziennikarskich (w szczególności zaś prasowych) odnotowują kronikę. Niemniej jednak do cech, które można potraktować jako wykładniki gatunkowe kroniki, należy zaliczyć: aktualność prezentowanych wydarzeń, ich chronologiczne i tematyczne uporządkowanie, dążenie do kompletności i zwięzłości w sposobie prezentowania tematu; za dominującą illokucję uznać należy chęć poinformowania członków danej społeczności o minionych wydarzeniach. Podkreśla się ponadto złożoność gatunkową kroniki (materiał prezentowany jest w formie wzmianek i notatek). Niewiele mówi się o wyznacznikach zewnętrznych. Wskazuje się na cykliczny charakter kroniki, jej samodzielność lub stowarzyszenie z innym gatunkiem.

Pora zatem przyrzeć się praktyce prasowej i spróbować odpowiedzieć na pytania postawione we wstępnej części artykułu.

#### 4. KRONIKA W DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ PRASIE

Analizując gatunki czy bezpieczniej – formy wypowiedzi obecne w prasie dziewiętnastowiecznej, trzeba mieć świadomość, że w większości wypadków były one w fazie kształtowania i stabilizowania swoich cech. Nierzadko był to etap wyodrębniania się z przestrzeni komunikacyjnej oraz określania swojej „inności” w konfrontacji z innymi wypowiedziami. Proces komercjalizacji, a co za tym idzie – demokratyzacji prasy w 2. połowie XIX w. dodatkowo odcisnął piętno na kierunku zmian, jakie dokonywały się w obrębie jeszcze nie do końca okrzepłych gatunków. Zmieniały się nie tylko formy wypowiedzi, zmieniała się także zawartość gazet. Pojawiały się nowe rubryki i działy przygotowane pod gust czytelników, zmiany obejmowały ponadto określenia rubryk prasowych. Kronika informacyjna mogła być sygnowana zarówno nazwą *kronika* (często z dookreślającymi przydawkami *krajowa*, *zagraniczna*), jak i nazwami *wiadomości* czy *nowiny* (ale jeszcze nie

---

<sup>26</sup> Zagadnienie to zostało omówione w pracy M. PIETRZAK, *Wyznaczniki gatunkowe felietonu*, s. 128–157.

w funkcji nazw gatunkowych). Zatem w prasie dziewiętnastowiecznej nazwa rubryki nie przesądzała jeszcze o nacechowaniu gatunkowym wypowiedzi.

W „Gazecie Polskiej” kronika miejscowa jako nowa rubryka pojawiła się w 1874 r. (w nr. 271)<sup>27</sup>, a po 5 latach – w połowie 1881 r. – nazwa zmieniła brzmienie na *Z miasta*. Nie znaczy to jednak, że do 1874 r. gazeta nie miała rubryki poświęconej lokalnym wydarzeniom. W latach 60. taką rubryką były *Wiadomości bieżące*. Na początku lat 70. informacje miejskie umieszczane były w wyodrębnionych tematycznie rubrykach: *Wiadomości literackie, artystyczne, naukowe; Wiadomości przemysłowe, gospodarcze, statystyczne itd.* Praktyka ta nie trwała długo. Wkrótce w ich miejsce pojawiła się jedna – *Wiadomości bieżące krajowe*. Należy przy tym zaznaczyć, że doniesienia z Warszawy publikowane były wśród informacji z innych miast. Nastanie nowej rubryki informacyjnej, czyli *Kroniki miejscowej*, nie doprowadziło do zdjęcia z łamów gazety rubryki *Wiadomości bieżące krajowe*.

Podsumowując, należy zauważyć, że w latach 70. „Gazeta Polska” miała dwie rubryki poświęcone aktualnym krajowym wydarzeniom – *Kronikę miejscową* i *Wiadomości bieżące krajowe* oraz cyklicznie ukazującą się (raz w tygodniu) kronikę felietonową – *Chwila obecna*, będącą subiektywnym komentarzem do bieżących wydarzeń. Co różniło te rubryki? W grupie jakich wykładników gatunkowych szukać należy cech dyferencjalnych, pozwalających traktować te wypowiedzi jako przykłady realizacji wzorców gatunkowych wiadomości, kroniki i felietonu.

Przyjrzyjmy się interesującej nas kronice. Z pewnością *Kronika miejscowa* w „Gazecie Polskiej” była rubryką, czyli zgodnie z definicją<sup>28</sup>, miała swoje (względnie) stałe miejsce w gazecie (zazwyczaj 2. i 3. strona) i zawierała określony typ informacji – dotyczący bieżących, głównie warszawskich wydarzeń. Do zewnętrznych wyznaczników kroniki należałoby także zaliczyć: obecność tytułu – stałym składnikiem ramy delimitacyjnej była nazwa *Kronika miejscowa*, cykliczność, różnorodne formy graficznego wyróżniania poszczególnych segmentów. Z kolei rozmiar rubryki uzależniony był od liczby notowanych informacji (z reguły od 6 do 15) i stopnia ich uszczegółowienia. Jeśli zaś chodzi o sposoby graficznego wyróżniania segmentów tekstowych, to ich repertuar był zróżnicowany (jak na możliwości graficzne ówczesnej prasy). Od najprostszych – wcięć akapitowych poprzedzonych pauzą, po wyróżnienia graficzne w pierwszym wersie:

---

<sup>27</sup> Co zbiegło się w czasie ze zmianą na stanowisku redaktora naczelnego – Józefa Sikorskiego zastąpił Edward Leo.

<sup>28</sup> *Rubryka* (SJPDor) – ‘stałe miejsce w czasopiśmie poświęcone określonemu rodzajowi informacji lub przeznaczone na teksty jednego autora’. W *Encyklopedii wiedzy o prasie* (s. 216) *rubryka* definiowana jest następująco: „1. Odrębna tematycznie, niewielka rozmiarami część tekstu na kolumnie dziennika lub czasopisma; rubryka ma zazwyczaj stały tytuł oraz jest zamieszczana w tym samym miejscu kolumny”.



## a. powiększenie czcionki:

— Odczyt. We czwartek o godzinie 6-stej po południu mieć będzie na rzecz Osad Rolnych odczyt p. Jan Kanty Gregorowicz, redaktor Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci p. t. „O zasobie i jego znaczeniu w gospodarstwie społecznem.”

— Koncert na dochód ubogich zostających pod opieką Towarzystwa pań miłosierdzia Ś-go Wincentego a Paulo, odbędzie się we wtorek 16-go b. m. w sali resursy obywatelskiej o godzinie 8-ej wieczorem. Udział w nim brać będą panie Uszyńska, Modrzejowska, Halina Troschel, i pp. Zarzyc-

GP 1875 nr 75, s. 3

## b. pogrubienie

—m— Odczyty w Muzeum Przemysłowem. Zachowanie się przedmiotów połyskliwych, przezroczystych i pół przezroczystych wobec światła, wypukłość przedmiotów, dająca się wyrażać przez cieniowanie i wyrazistość konturów, oparta na teorii kontrastów linii i odcieniów, były treścią pierwszej części sobotniego odczytu pana Gersona.

GP 1878 nr 11, s. 2

c. wprowadzenie symbolu identyfikującego autora<sup>29</sup>:

—ś— Premium Towarzystwa zachęty sztuk pięknych za rok zeszły, którem jest drzeworytnicza kopia obrazu Henryka Siemiradzkiego, pod tytułem: „Elegia,” rozdane zostanie członkom Towarzystwa na początku nadchodzącego miesiąca.

—§—Kraszewski zamieszcza następujący list w ostatnim numerze „Kłosów:“

GP 1880 nr 4, s. 2

Struktura kroniki przyjmowała więc postać spetryfikowanego układu od kilku do kilkunastu jednosegmentowych notatek, obejmujących korpus z wyróżnionym graficznie składnikiem incipitowym. Ale, co warto podkreślić, taką samą strukturę miały wiadomości ukazujące się w rubryce *Wiadomości bieżące krajowe*.

Poszukując cech dyferencjalnych, należy wkroczyć w obręb wyznaczników z płaszczyzny kognitywnej. Wydaje się, że cechą różnicującą *Kronikę miejscową* i wspomniane *Wiadomości bieżące krajowe* był dobór informacji do obu rubryk i spo-

<sup>29</sup> W 2. połowie lat 70. poszczególne segmenty tematyczne były personalizowane, czego graficznym wyróżnikiem był inicjał w formie symbolu, np. § (w ten sposób sygnował swoje teksty Henryk Sienkiewicz) lub litera umieszczona między pauzami, np. —m—.

sób ich przedstawienia. Jak już wspominałam, *Kronika* bardziej koncentrowała się na wydarzeniach warszawskich, choć nie brakowało także doniesień krajowych, w *Wiadomościach* te proporcje były odwrócone na rzecz wiadomości krajowych. Oto przykładowy wykaz treści zamieszczonych w *Kronice miejscowej* z 1874 r. nr 272:

1. recenzja sztuki E. Manuela *Nieobecny*;
2. sprawozdanie z koncertu w Resursie Kupieckiej;
3. informacja o wznowieniu jednoaktówki;
4. oświadczenie prezesa dyrekcji teatrów warszawskich;
5. informacja o przybyciu artystów włoskich;
6. informacja o odczytach;
7. informacja o wynikach loterii;
8. informacja z „Gazety Policyjnej” o czterech nagłych zgonach;
9. ostrzeżenie p. Edmunda Jankowskiego o mszycach na jabłonkach;
10. informacja Zarządu Warszawskiego Towarzystwa Kopalń i Zakładów Hutniczych o wyborze członków;
11. informacja tegoż towarzystwa o zebraniu akcjonariuszy oraz program spotkania;
12. wypadki w Warszawie.

Treści zamieszczane w *Kronice* dotyczyły różnych dziedzin życia i funkcjonowania miasta i jego mieszkańców. Czytelnik „Gazety Polskiej” znajdował informacje kulturalne – zapowiedzi spektakli teatralnych, koncertów, wizyt zagranicznych artystów, odczytów, występów cyrkowych itp., umieszczane były ponadto zapowiedzi wydawnicze, w tym także informacje o nowych tytułach prasowych. *Kronika* publikowała recenzje i obszernie sprawozdania z wydarzeń kulturalnych. Innym częstym tematem doniesień kronikarskich były sprawozdania z działalności licznych warszawskich towarzystw i instytucji. Obszerne i wewnątrznie zróżnicowane co do rangi i rozmiarów były wiadomości z życia Warszawy, rodzaj kroniki wypadków, a więc doniesienia o nieszczęśliwych wypadkach śmiertelnych, znalezionych zwłokach, chorobach bydła, pożarach, przyjazdach i wyjazdach znanych osobistości itp. Ponadto *Kronikę* uzupełniały nekrologi, sylwetki zmarłych osób, różnorodne w treści i formie artykuły nadesłane, informacje pogodowe, sprostowania, odpowiedzi redakcji na listy od czytelników. Należałoby w tym miejscu podkreślić istotną cechę wymienionych kronikarskich doniesień. Były one zróżnicowane nie tylko co do treści, ale także co do rangi i ważności. Obok recenzji z przedstawień teatralnych czy wystaw malarskich znajdował czytelnik doniesienia m.in. o martwym ciele kobiety na brzegu Wisły:

- Wypadki w Warszawie: W dniu onegdajszym, wuczastku Zamkowym, na brzegu rzeki Wisły, naprzeciwko ulicy Dobrej, dostrzeżono wypłynięto martwe ciało niewiadomej z nazwiska kobiety, z klasy ubogiej, lat około 60 wieku mieć mogącej. (GP 1874, nr 278, s. 2);
  - a) liczbie wydanych obiadów w kuchni taniej:
- W m. listopadzie, w Kuchni Taniej przy ulicy Freta, wydano obiadów 7. 082, a w Kuchni przy ulicy Chmielnej 5. 999. (GP 1874, nr 280, s. 2);
  - b) czy wyjeździe pracowników naukowych z Warszawy na czas ferii uniwersyteckich:
- Prof. Dr. Kosiński, wyjechał z Warszawy na czas feryi uniwersyteckich. (GP 1875 nr 152, s. 2).

W odróżnieniu od *Kroniki miejscowej* rubryka *Wiadomości bieżących krajowych* informowała o wydarzeniach spoza guberni warszawskiej. Były to informacje własne „Gazety”, nadesłane przez korespondentów lub, co nierzadko się zdarzało, zaczerpnięte z prasy lokalnej (m.in. „Gazety Kieleckiej”, „Gazety Lubelskiej”, „Kijowskiego Telegrafu”, „Korespondenta Płockiego” i wielu innych). Treść tych wiadomości była również zróżnicowana tematycznie, jednakże przeważały ujęcia problemowe, mniej było treści o charakterze nowinkarskim czy sensacyjnym.

Przejdźmy do innej znamiennej cechy *kroniki*, a mianowicie jej złożoności formalnej. *Kronika miejscowa* w „Gazecie” stanowiła układ kilku do kilkunastu segmentów tematycznych przyjmujących zróżnicowaną postać gatunkową. Oczywiście, trzeba mieć na względzie fakt, że w 2. połowie XIX w. wiele współcześnie znanych gatunków dopiero wyłaniało się w *universum* mowy i było na etapie stabilizacji cech gatunkowych. W świadomości ówczesnych piszących dziennikarzy nie funkcjonowały jako gatunki w rozumieniu dzisiejszej genologii. W dziewiętnastowiecznej kronice odnajdujemy zaczątki między innymi: newsa, wzmianki, notatki, wiadomości prasowej, komentarza. Ponadto kronikę tworzyły gatunki już ukonstytuowane, jak: nekrolog, recenzja, sprawozdanie, ogłoszenie, list do redakcji, odpowiedź na list do redakcji. Jak widzimy mieszczą się tu zarówno gatunki informacyjne, jak i publicystyczne. Z tym że, podobnie jak i współcześnie, także w prasie dziewiętnastowiecznej wypowiedzi o funkcji informacyjnej zawierały elementy oceny czy autorskiego komentarza; por. choćby poniższe informacje o śmierci:

- Dnia 20 b. m., Jan Kruszewski, czeladnik lakierniczy, nałogowy pijak, powiesił się. (GP 1874 r. nr 282, s. 2)
- m. — **Samobójstwo.** Wczoraj na ulicy Pawiej pod Nr 30, znaleziono dymisjonowanego żołnierza Stanisława M. wiszącego we własnym mieszkaniu na szaliku wełnianym. Nieszczęśliwy targnął się na własne życie w stanie nietrzeźwym. (GP 1878 r. nr 29, s. 2)

Oprócz wymienionych gatunków w *Kronice miejscowej* pojawiały się także gatunki urzędowe, np. protokoły z posiedzeń członków warszawskich towarzystw czy instytutów.

Jaką zatem funkcję pełniła *Kronika miejscowa* na łamach „Gazety Polskiej”? Nie ulega wątpliwości, że illokucją dominującą była chęć informowania czytelników o bieżących wydarzeniach. Ale przy różnorodności wypowiedzi konstytuujących *Kronikę* nie mogła być to jedyna funkcja. Zbiór intencji szczegółowych obejmował: funkcje edukacyjne (realizowane na przykład przez sprawozdania z odczytów popularnonaukowych), perswazyjne (recenzje zachęcające do obejrzenia spektaklu czy zakupu książki, albumu; teksty polemiczne przekonujące czytelnika do racji jednej ze stron konfliktu), parenetyczne (realizowane przez zamieszczane sylwetki/biogramy zasłużonych Polaków), niekiedy funkcje dyrektywne (drukowane teksty uchwał stowarzyszeń, towarzystw) czy informacyjno-prognozujące (charakterystyki pór roku, prognozy pogody). Niektóre segmenty łączyły intencje informacyjne z perswazyjnymi (wymienione doniesienia o nieszczęśliwych wypadkach) czy też informacyjne z prognozującymi (informacje pogodowe). Zagadnienie potencjału illokucyjnego dziewiętnastowiecznej kroniki informacyjnej jest niewątpliwie interesujące, warte oddzielnego omówienia.

Konsekwencją zróżnicowania gatunkowego i funkcjonalnego było przenikanie się środków z różnych odmian funkcjonalnych dziewiętnastowiecznej polszczyzny. Ale w przeciwieństwie do kroniki felietonowej – w kronice informacyjnej nie panowała dowolność stylistyczna determinowana talentem, osobowością czy doświadczeniem zawodowym autora tekstu.

Chcąc podsumować dotychczasowe rozważania i odpowiedzieć na pytania postawione na wstępie artykułu, skłaniałabym się do przyznania *kronice* statusu gatunku. Była ona jednocześnie rubryką mającą swoje względnie stałe miejsce w prasie, wydzieloną typograficznie od innych tekstów, z tytułem w części inicjalnej. Istotna wydaje się obecność określenia gatunkowego w ramie delimitacyjnej. Pełni ono funkcję czynnika stabilizującego w ewolucji gatunku. Choć, co podkreślam, nie każdy przegląd bieżących wydarzeń w prasie dziewiętnastowiecznej sygnowany był określeniem *kronika*. Wymiennie pojawiały się inne nazwy, najczęściej *wiadomości* i *nowiny*. Analizy materiałowe pozwoliły wskazać główne cechy charakteryzujące płaszczyznę strukturalną, poznawczą, pragmatyczną i stylistyczną kroniki, a także te, które odróżniają ją od innych form wypowiedzi. Zbiór wyznaczników wewnętrznych jest zróżnicowany. Kronika była gatunkiem złożonym, polimorficznym i wieloautorskim. Segmenty tematyczne, z których była zbudowana, stanowiły ciąg różnych gatunków, współwystępujących w ramach określonej struktury. Każdy ze składników mógł stanowić autonomiczny byt – być publikowany jako recenzja, sprawozdanie czy wzmianka. Z gatunkowego synkretyzmu kroniki wynika jej

złożony potencjał illokucyjny. Za istotną cechę kroniki uznać należy aktualność problematyki, dowolność tematyczną. Przy czym informacje o zdarzeniach niekoniecznie przedstawiane były z perspektywy przeszłej. Nierzadko były to zapowiedzi wydarzeń: koncertów, spektakli teatralnych itp.

#### WYKAZ SKRÓTÓW UŻYTYCH W TEKŚCIE

- GP – „Gazeta Polska”, <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication/230034?tab=1>  
PSJP – *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. I–L, red. H. Zgólkowa, Warszawa 1994–2005.  
SJP Dor – *Słownik języka polskiego*, t. I–XI, red. W. Doroszewski, Warszawa 1958–1969 (przedruk elektroniczny, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN 1997), <http://sjp.pwn.pl/doroszewski>  
SW – *Słownik języka polskiego*, (tzw. słownik warszawski) t. I–VIII, red. J. Karłowicz, A.A. Kryński, W. Niedźwiecki, Warszawa 1900–1927, <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/docmetadata?id=236> [dostęp: 1.02.2016].  
USJP – *Uniwersalny słownik języka polskiego* PWN, red. S. Dubisz, t. I–IV, Warszawa 2003.

#### BIBLIOGRAFIA

- BAUER Z.: Gatunki dziennikarskie, w: *Dziennikarstwo i świat mediów. Nowa edycja*, red. Z. Bauer, E. Chudziński, Kraków 2008, s. 255–280.  
BRALCZYK J., WASILEWSKI J.: Język w mediach. Medialność języka, w: *Dziennikarstwo i świat mediów*, s. 379–401.  
DZIKI S.: Dzieje prasy polskiej do 1989 r., w: *Słownik wiedzy o mediach*, red. E. Chudziński, Warszawa–Bielsko-Biała 2009, s. 69–94.  
Encyklopedia wiedzy o prasie, red. J. Maślanka, Wrocław 1976.  
GIEŁŻYŃSKI W.: Prasa warszawska 1661–1914, Warszawa 1962.  
GŁOWIŃSKI M., T., OKOPIEŃ-SŁAWIŃSKA A., SŁAWIŃSKI J.: Słownik terminów literackich, red. J. Sławiński, Wrocław 1998.  
GUMKOWSKI M.: Felieton [hasło], w: *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław 1994, s. 260–264.  
JĘDRZEJEWSKI S.: Radio, w: *Słownik wiedzy o mediach*, s. 154–172.  
KRZYŻANOWSKI J., HERNAS Cz.: Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny, t. I: A–M, Warszawa 1985.  
PIETRZAK M.: Wyznaczniki gatunkowe felietonu drugiej połowy XIX wieku (na przykładzie tekstów Henryka Sienkiewicza, Bolesława Prusa i Aleksandra Świętochowskiego), Łódź 2013.  
PIETRZAK M.: Odcinek, felieton, kronika – o tradycji gatunku felietonowego, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 65(2009), s. 145–154.  
PRZYKLENK J.: Staropolska kronika jako gatunek mowy, Katowice 2009.  
SIUCIAK M.: Problem kształtowania się gatunku a stabilizacja jego nazwy – na przykładzie wiadomości prasowej, w: *Gatunki mowy i ich ewolucja*, t. V: *Gatunek a granice*, red. D. Ostaszewska, J. Przyklenk, Katowice 2015, s. 326–334.  
WITOSZ B.: Genologia lingwistyczna. Zarys problematyki, Katowice 2005.  
WOJTAK M.: Gatunki prasowe, Lublin 2004.

- WOJTAK M.: „Piyknie hipkoł”, czyli o przeobrażeniach gatunków prasowych, w: *Przemiany języka na tle przemian współczesnej kultury*, red. K. Ożóg, E. Oronowicz-Kida, Rzeszów 2006, s. 179–190.
- WOJTAK M.: Współczesnej publicystyki prasowej oblicza różne, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 20(2013), z. 2, s. 205–220.
- WOJTAK M.: O przeobrażeniach gatunków prasowych, w: TAŻ, *Rozłożone gazety. Studia z zakresu prasowego dyskursu, języka i stylu*, Lublin 2015, s. 135–149.

#### KRONIKA INFORMACYJNA W PRASIE DZIEWIĘTNASTOWIECZNEJ Z PERSPEKTYWY GENOLOGICZNEJ

##### Streszczenie

Autorka artykułu opisuje kronikę informacyjną z perspektywy teorii gatunku. Kronika była popularnym XIX-wiecznym komentarzem prasowym, którego celem było informowanie czytelników o najważniejszych wydarzeniach mających miejsce w mieście. W tekście autorka przedstawia główne cechy charakteryzujące poziomy strukturalne, poznawcze, pragmatyczne i stylistyczne kroniki. Wskazuje również cechy odróżniające ją od innych gatunków, takich jak relacje informacyjne czy felietony.

**Słowa kluczowe:** polska prasa; XIX wiek; gatunek; kronika informacyjna.

#### A CHRONICLE OF EVENTS IN THE 19<sup>TH</sup> CENTURY PRESS FROM THE PERSPECTIVE OF GENRE THEORY

##### Summary

The author tries to describe a chronicle of events from the perspective of genre theory. A chronicle was a popular 19<sup>th</sup> century press comment whose aim was to inform readers about the most important events taking place in the city. In her paper the author presents main features that characterize structural, cognitive, pragmatic and stylistic levels of the chronicle. She also points out features that distinguished it from other genres such as news and feuilleton columns.

**Key words:** Polish press; 19<sup>th</sup> century; genre; chronicle of events.